Nr. 188. Kraków, Piątek 14 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. Telefon admin. i drukarni Nr 1046.

Anglia wypowiada wojnę Austryi.

Wiedeń. (T. B.) C. i k. ambasador w Londynie otrzymał następującą notę angielskiego urzędu spraw zagranicznych:

...Na życzenie rządu francuskiego, który już nie może znieść się bezpośrednio z rządem austro-węgierskim mam donieść W. Ekscelencyi co następuje:

Rząd austro-węgierski wypowiedziawszy wojnę Serbii, a więc stworzywszy w Europie początek kroków nieprzyjacielskich, postawił się w stan wojenny wobec Francyi, bez wszelkiej prowokacyi ze strony rządu francuskiego.

Po pierwsze: Austro-Węgry po wypowiedzeniu wojny Rosyi przez Niemcy a następnie Francyi, zajęły w tym konflikcie stanowisko stronnicze, wypowiadając Rosyi wojnę ze swej strony, które to państwo znajdowało się w walce po stronie Francyi.

Po drugie: Według licznych wiadomości wojska austryacko-węgierskie wysłane zostały na granicę niemiecką pod warunkami, które równają się bezpośredniemu zagrożeniu Francyi.

Wobec tego rząd francuski widzi się zmuszony **oświadczyć rządowi austryackiemu, iż poczyni wszystkie zarządzenia, aby módz wystąpić przeciw czynom i groźbom.**

W związku z tem doniesieniem oświadczył sir Edward Grey naszemu ambasadorowi w Londynie:

Skoro nastąpiło zerwanie stosunków między Austro-Węgrami a Francyą w sposób wyżej wspomniany rząd angielski widział się zmuszony do oświadczenia, iż od północy nastąpił także stan wojenny między Anglią a Austro-Węgrami".

Wobec noty angielskiej, należy przedewszystkiem zauważyć, że konflikt Austro-Węgier z krajem jakim jest Serbia specyalnie w kwestyi, która nie dotyczy międzynarodowej polityki europejskiej, nie możebyć uważany za prowokowanie kroków nieprzyjacielskich między mocarstwami europejskimi.

Ile chodzi specyalnie o francuskie uzasadnienie wypowiedzenia wojny podnieść należy:

Po pierwsze: pominięto zupełnie ważny moment, że Austro-Węgry były zmuszone wypowiedzieć Rosyi wojnę już choćby dla tego, ponieważ zagroziła granicom monarchii przez mobilizacyę.

Po drugie: Austro-Węgry nie wysłały żadnego wojska na granicę francusko-niemiecką i ta okoliczność została rządowi francuskiemu na jego zapytanie w oficyalnem oświadczeniu zakomunikowaną.

Argumentacya rządu francuskiego jest więc nie tylko dowolnem przekręceniem faktów, ale także świadomem kłamstwem.

Jeżeli Anglia zdecydowała się z lekkiem sercem zerwać tradycyjną przyjaźń jaka łączyła ją z monarchią, aby bronić sprawy Francyi to jest to fakt ubolewania godny, który nie zastał jednakże monarchii nieprzygotowaną, która przyjmuje go ze spokojem i w świadomości, że słuszne prawo jest po jej stronie.

Wiedeń. (T. B.) Królewskiambasador angielski sir Bunsen zjawił się dziś w c. i k. ministerstwie spraw zagranicznych, aby złożyć oświadczenie, że Francya uważa się za stojącą na stopie wojennej z Austro-Węgrami, ponieważ Austro-Węgry zwalczają sojusznika francuskiego t. j. Rosyę i popierają wroga Francyi t. j. państwo niemieckie. **Zarazem oświadczył, ambasador angielski, że ze względu na stanowisko Francyi także Anglia uważa się za stojącą na stopie wojennej z Austro-Węgrami.**

Odezwa do duchowieństwa i wiernych w Poznańskiem.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi z Poznania: Administratorzy biskupstw w Poznaniu i Gnieźnie wydali odezwę do duchowieństwa i wiernych obu dyecezyj, w której powiadają: W całej Europie środkowej pali się pochodnia wojenna, rozpalona przez rząd rosyjski, pod którego okrucieństwami naród nasz przeszło sto lat cierpiał boleśnie pod względem religijym i narodowym. Ten rząd, wrogi dla naszego narodu i naszego Kościoła, w sposób podstępny zamienił większą połowę Europy w ognisko wojenne i naszego monarchę i sojusznika jego Austryę zmusił bronić z orężem w ręku sprawiedliwej sprawy i kraju swojego. Odezwa podnosi, że wojna stała się nieuniknioną, wskazuje na to, że potrzebne są wielkie ofiary, które ponieść trzeba ze świadomością, że chodzi tu o sprawę sprawiedliwą. Dalej odezwa wywodzi: Wiemy, że wśród nas nie zniknęło poczucie obowiązku wobec władzy danej nam przez Boga. Jako godni synowie rycerskiego narodu spełnijcie mężnie swój obowiązek w walce, wy inni zaś, którzy pozostajecie w domu zachowujcie się spokojnie, ufajcie w Boga, nie dawajcie posłuchu żadnym podejrzanym ajentom, którzyby zakłócili spokój i wierzcie, że jeżeli w tej wielkiej i nader ważnej chwili wiernie i odważnie staniecie obok waszego monarchy i przez wasze lojalne stanowisko przyczynicie się do zwycięstwa jego walecznej armii,, **wtedy wasz władca wspaniałomyślnie spełni nasze sprawiedliwe żądania i wszystko usunie, co nas uciska.** Wierzcie też, że przez nasze współdziałanie w zwycięstwie armii cesarskiej naszym braciom cierpiącym po tamtej stronie granicy pomożenie do osiągnięcia lepszej przyszłości. Odezwa kończy się wezwaniem, aby w codziennych modlitwach proszono Boga o zwycięstwo.

W sprawie nominacyi ks. arcybiskupa Likowskiego.

Berlin. (T. B.) W sprawie nominacyi arcybiskupa Likowskiego pisze tutejsza prasa, że Polacy z powodu walki przeciw wrogowi zewnętrznemu, zwłaszcza przeciw Rosyi okazali gotowość zaniechania opozycyi narodowo-politycznej, i dali tego dowód w parlamencie, gdzie w pełnej jednomyślności z innemi stronnictwami wotowali kredyty wojenne. **Ten pokój narodowo-polityczny będzie przez rząd stwierdzony przez zamianowanie nowym arcybiskupem osobistości sympatycznej Polakom.**

Na terenach wojny.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 14 sierpnia).

Wiedeń. (T. B.) Na północno-wschodnim teatrzewojny **wczoraj odparto grupę wojsk rosyjskich, złożoną z jednego batalionu, kilku sotni kozaków z karabinami maszynowymi i 12 armatami, tak, że cofnęły się w ucieczce za granicę.** Prócz tego kilka mniejszych oddziałów rosyjskich, które przeszły przez granicę, cofnęło się za zbliżeniem się naszych wojsk.

O wypadkach na południowym wschodzie **nie można z powodu, że zachowanie tajemnicy jest jeszcze konieczne, dziś ogłosić żadnych konkretnych szczegółów.**

Zatonięcie parowca austryjackiego.

Tryest. (T. B.) **Parowiec „Baron Gautsch", który dzisiaj w południe opuścił Lussin Grande jadąc do Tryestu zatonął po drodze. Dotychczas ocalono 130 pasażerów i marynarzy. Wydobyto 20 zwłok.**

Bułgarya przeciw Rosyi.

Sofia. (T. B.) „Kanbana" zamieszcza w artykule wstępnym, że Bułgaryi **pod żadnym warunkiem nie wolno iść z Rosyą**, ponieważ nawet w razie nieprawdopodobnego zwycięstwa Rosyi, tylko Serbia powiększy się kosztem Bułgaryi. Bułgarya musi wszystko zrobić, aby przyczynić się do zniszczenia Serbii i **razem z Turcyą przyłączyć się do trójprzymierza. Każda inna polityka miałaby dla Bułgaryi złe następstwa.**

Nienawiść do Niemców w Moskwie.

Berlin. (T. B.) Przybyły z Moskwy Niemiec opowiada w „Berliner Tageblatt". W Moskwie panuje mniej entuzyazmu wojennego niż w Petersburgu, ale nienawiść przeciw Niemcom jest bardzo wielka. **Wszystkie sklepy niemieckie i zakłady zniszczono. Niemiecki gmach konsularny i urządzenia zostały zniszczone w sposób nie dający się opisać. Zostały tylko nagie mury. Nawet tapety ze ścian zerwano. Mimo, że wielka liczba policyantów była na miejscu, nikt nie powstrzymał dzieła zniszczenia.**

W Moskwie sam widziałem, jak ludzie rekrutowani w dwie godziny po otrzymaniu uniformu, sprzedawali go wraz ze wszystkiemi nowemi rzeczami. Konsulat amerykański w Petersburgu starał się usilnie chronić uciekających Niemców. W Szwecyi doznali oni serdecznego przyjęcia.

Zamordowanie Kattnera.

Berlin. (T. B.). Biuro Wolffa donosi z Petersburga:**Radca dworu Kattner, ktory był przez lat 30 urzędnikiem ambasady niemieckiej w Petersburgu, został tamże po wyjeździe ambasadora niemieckiego przez petersburski motłoch zamordowany.**

Pociąg, który wiózł ambasadora.

Berliński „Local Anzeiger" pisze: Zagraniczne pisma twierdzą, że ambasador francuski Cambon w Berlinie wyjeżdżając po wypowiedzeniu wojny do Francyi, musiał zapłacić za nadzwyczajny pociąg do granicy 4.000 fr. Jednakże pisma te zapominają dodać, że kwotę tę zwrócono mu natychmiast. — Dodajemy, że według zwyczajów przestrzeganych przez kulturalne państwa, poseł opuszczający w chwili wybuchu wojny państwo nieprzyjacielskie, jest z całą uprzejmością przez władze traktowanym i otrzymuje specyalny pociąg, by mógł się udać, gdzie zamierza.

Konfiskata depozytów bankowych.

Berlin. (T. B.) „Norddeutsche Allgemeine Zeitung" donosi: Rosya, Francya, Belgia i Anglia mają w rozmaitych niemieckich instytucyach finansowych depozyta. **Wypłacenie tych depozytów owym wrogim mocarstwom po wybuchu wojny będzie karane jako zdrada stanu.**

Naczelny dowódca w Berlinie wydał do tych wszystkich prowincyj w których Rosya ma depozyty zawiadomienie, że wszystkie depozyty zostały skonfiskowane, jako własność wrogiego państwa.

Podminowanie wybrzeży Anglii.

Berlin. (T. B.) Wobec odmiennych wiadomości angielskiego urzędu spraw zagranicznych Biuro Wolffa jest ze strony miarodajnej upoważnione oświadczyć, że ze strony niemieckiej wcale nie położono min na morzu północnem,

któreby udaremniały handel neutralny. **Miny niemieckie podłożone zostały wyłącznie tylko w bezpośredniej bliskości wybrzeży angielskich.**

Wyjazd ambasadora włoskiego.

Wiedeń. (T. B.) Ambasador włoski br. Macchio, wyjechał wczoraj wieczorem do Rzymu.

Ustąpienie włoskiego ministra marynarki.

Rzym. (T. B.) Agencya Stefaniego donosi, że minister marynarki Millo z powodu choroby ustąpił. W jego miejsce **zamianowany został ministrem wiceadmirał Viale.**

Na cele Czerwonego Krzyża.

Opawa. (T. B.). Urzędnicy śląskiego rządu krajowego i śląskiej rady szkolnej postanowili przeznaczyć na cały czas trwania wojny co miesiąc ze swoich poborów pewną kwotę, na cele Czerwonego Krzyża i dla rodzin powołanych żołnierzy.

Wiedeń. (T. B.) Arcyksiążę Leopold Salwator odstąpił swój pałac na cele Czerwonego Krzyża.

Wiedeń. (T. B.) Anglo bank ofiarował 120.000 K na cele humanitarności wojennej.

Przedłużenie moratoryum.

Wiedeń. (T. B.) Jutrzejsza „Wiener Zeitung" ogłosi rozporządzenie cesarskie o przedłużeniu moratoryum.

Wiedeń. (T. B.). „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz odebrał exquatur znajdującym się na obszarze Austro-Węgier urzędom konsularnym rosyjskim.

Odezwa Słowaków węgierskich.

Budapeszt. (T. B.) **Słowacy węgierscy wydali odezwę wzywającą wszystkich współbraci aby stanęli w walce o obronę ojczyzny obok braci Węgrów.**

Związek obywatelski w Zagrzebiu.

Budapeszt. (T. B.) Z Zagrzebia donosi węg. Biuro Kor., że kilku wybitnych obywateli przedłożyło komisarzowi rządowemu wniosek o utworzenie osobnego związku obywatelskiego w celu utrzymania porządku i spokoju w mieście w porozumieniu z władzami wojskowemi i cywilnemi na czas trwania wojny.

Konstantynopol. (T. B.) Urzędnicy tureccy w szeregu miast prowincyonalnych zrzekli się płac swoich na rzecz floty tureckiej.

Zarządzenia w sprawie rozpoczęcia roku szkolnego

Wiedeń. (T. B.) Wobec tego, że dużo nauczycieli szkół średnich i pokrewnych zakładów naukowych, jakoteż nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych zostało powołanych do czynnej służby wojskowej, a wiele lokali szkolnych przejściowo musi innym celom służyć, będzie niemożliwem rozpoczęcie roku szkolnego w przepisanym terminie we wrześniu. Jak się dowiadujemy **minister oświaty Dr Hussarek w okólniku do władz szkolnych krajowych zastrzegł sobie zarządzenie zaczęcia nauki w stosownej chwili we wszystkich państwowych oraz prawem publiczności wyposażonych zakładach średnich, prywatnych, oraz w zakładach niższych,** jak niemniej wydanie zarządzeń, aby z powodu spóźnionego zaczęcia roku szkolnego nie wynikła szkoda dla dalszych studyów.

Wiedeń (T. B.). Jak się dowiadujemy, minister oświaty Dr Hussarek pozwolił na wcześniejsze składanie poprawek uczniom szkół średnich, znajdujących się w wieku popisowym, względnie takim, którzy mogą się spodziewać powołania do czynnej służby wojskowej względnie dobrowolnie się do niej zgłosić zamierzają. Wymienieni więc uczniowie **mogą już teraz składać poprawki. Na tych samych warunkach mogą także abituryenci reprobowani przy egzaminie dojrzałości na pół roku być dopuszczeni już teraz do egzaminu na wniesioną prośbę.** Prośbę o dopuszczenie do tego egzaminu należy wystosować do dotyczącej Rady szkolnej krajowej.

Na wypadek gdyby w poszczególnych szkołach nie było możliwem złożenie komisyi egzaminacyjnej, będzie kandydatom wyznaczony pewien zakład średni, w którym będą mogli egzamin złożyć.

Sankcye projektu ustaw dla Wadowic i Żywca.

Wiedeń. (T. B.). „Wiener Zeitung" ogłasza sankcyę projektu ustawy, uchwalonego przez Sejm galicyjski, zezwalającego reprezentacyi powiatowej w Wadowicach na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 100.000 K na budowę dróg gminnych, oraz sankcyę projektu ustawy uchwalonego przez Sejm galicyjski w sprawie zezwolenia gminie Żywiec na pobór opłat od przedstawień teatralnych i kinematograficznych na rzecz ubogich.

Iluminacya na Urodziny Cesarskie.

Praga. (T. B.) Prezydyum Rady miejskiej otrzymało od Kół obywatelskich propozycyę, aby wydział miejski uchwalił zamiast postanowionej już iluminacyi budynków miejskich w przeddzień urodzin cesarza przeznaczyć 1000 K na cele opieki wojennej oraz aby wydział miejski wystosował do ludności miasta apel, aby składała datki na ten sam cel.

Z giełdy zbożowej.

Budapeszt. (T. B.) Pszenica 1555, żyto 1060, jęczmień 845, owies 1100, kukurudza 780.

Głos angielski o armii rosyjskiej.

W specyalnem angielskiem piśmie wojskowem „Manchester Guardian" pojawił się artykuł o wojsku rosyjskiem, który w streszczeniu podajemy poniżej:

Nikt ze znawców rzeczy wojennej nie odmówi armii rosyjskiej zdatności do boju. Ale też nikt nie przyzna jej tego wszechstronniej i bez zastrzeżeń. Fachowi znawcy powiadają, że armia pobita o ile nie jest wyczerpaną w zupełności, przynosi sobie do domu zapas doświadczenia i spostrzeżeń, jakich ani nawet najbardziej zwycięska armia nie może nazbierać. W myśl tego prawidła powinnaby armia rosyjska stać obecnie na stopniu bez porównania wyższym, aniżeli podczas wojny japońskiej. Zdaniem autora artykułu nie można atoli mieć pewności, że armia rosyjska pomimo przewagi swej liczebnej dałaby radę jakiemukolwiek nieprzyjacielowi europejskiemu — gdyż liczba nie stanowi jeszcze wszystkiego. Rosya może mobilizować się po kilka razy i wysyłać na pole bitwy coraz nowe miliony; lecz czy Rosya ma oficerów, odpowiedni sztab generalny, ażeby te miliony prowadzić skutecznie do zwycięstwa?

Sądząc na podstawie doświadczeń zebranych w Mandżuryi, oficer rosyjski nie jest dzisiaj wcale lepszym, niż był w poprzedniem pokoleniu. Rosyanin skłonny jest do snucia planów, choćby coraz nowych, gdy jednak przychodzi do pracy realnej, pracuje nadzwyczaj powoli. W ten sposób tłumaczyć można klęski, poniesione w wojnie japońskiej, klęski armii, która jeszcze w roku 1900 uważana była za niezwyciężoną. I cóż z tego, że Rosya może rzucić na szale wojenne 20 korpusów, skoro ledwie może połowę z nich zdoła przeprawić na czas i szybko na miejsce przeznaczenia.

Najlepszą cząstką armii rosyjskiej jest prosty szeregowiec „murzyk" w mundurze. O wykształceniu niema u niego mowy, intuicyi nie posiada również ani za grosz, ale pomimo to posłuszny na ślepo i zdający się całkiem biernie na łaskę i niełaskę losu, gotów na wszystko, niczemu się nie dziwiący i nie zdolny wpaść na myśl, że mogłoby kiedykolwiek biedy być za dużo — stanowi on najlepszy materyał żołnierski. Ale najlepsze cnoty żołnierskie szeregowca nie zdadzą się na nic, jeżeli sztab generalny nie jest materyałem pierwszorzędnym, stosownie do wymogów... instytucyi sztabu generalnego. Jeżeli kierownictwo jest niżej poziomu, nie pomoże najwyższy poziom szeregowca. Cóż dopiero, jeżeli naprzykład pociągi kolei żelaznej nie kursują regularnie!! I tak chociaż Rosyanie na Dalekim Wschodzie posiadali lepszy materyał żołnierski, i bynajmniej nie byli w mniejszości, jazdę zaś i artyleryę mieli nawet lepszą, jednakże ponieśli klęskę. Większość bowiem oficerów nie dorosła do swych stanowisk. Wśród tych, którzy wychodzą z akademii wojskowych, trafiają się świetni teoretycy, ale na tem koniec. Ogół zaś oficerów rosyjskich pozostaje zdaniem angielskiego rzeczoznawcy na tym samym zaśniczo poziomie umysłowym, jak podwładni żołnierze.

Odezwa do Rusinów węgierskich.

Przywódca węgierskich Rusinów Dr Szczepan Agoston wydał proklamacyę, w której pomiędzy innymi czytamy, co następuje: „Całe wieki sławnej historyi świadczą, żeśmy zawsze byli wiernymi synami ojczyzny. Nasza krew lała się zawsze za wolność kraju węgierskiego. Przodkowie nasi byli najsłynniejszymi wojownikami tej ziemi, przesiąkniętej krwią; oni byli legendarnymi junakami Rakoczego. Wspólna historya, wspólność losów stopiły nas w jedną całość. Odzywam się bracia do was głosem miłości braterskiej. W niedawnej przeszłości rzucono na nas oskarżenie, ponieważ kilku Rusinów węgierskich złamało wierność wobec ojczyzny. Nastały czasy, żebyśmy okazali przed całą Europą, że to jest oszczerstwo zupełnie bezpodstawne, i że można mówić tylko o kilku ludziach uwiedzionych, fanatycznych, a ciemnych. Nie dajcie się bracia uwieść fałszywym wieściom" itd., poczem czytamy dalej:

„A gdyby do waszych domostw wdarli się buntownicy, uważajcie to sobie za patryotyczny obowiązek, żebyście tych przekupnych łotrów zrobili nieszkodliwymi, i wydawajcie ich urzędom. Nie można im wierzyć, gdyż to jest pewnem dla was tylko, że nie ma dla nas nigdzie miejsca, poza ojczyzną węgierską... Nieuczciwym jest każdy, kto dopuszcza do rozbicia miłości braterskiej pomiędzy nami a Madiarami, miłości, skropionej krwią wojowników Rakoczego" itd.

Odezwa Słowaków.

Organ konserwatystów słowackich (obozu podejrzanego o moskalofilstwo). „Narodnie Noviny" ogłaszają odezwę do Słowaków węgierskich. We wstępie stwierdza się, że Słowacy wysłuchali z największą radością i zapałem wezwania dostojnego Władcy. Dalej wywodzi się, że nie zachodzi bynajmniej potrzeba zatajania, że czują się Słowianami i świadomi są plemiennego pokrewieństwa z innymi narodami słowiańskimi; To jednak nie może na Słowaków wpływać żadną miarą, ażeby w nich osłabiło w jakikolwiek sposób poczucie obowiązku, jako poddanych domu Habsburskiego i patryotów monarchii austryacko-węgierskiej. W końcu oświadcza się, że obóz Narodnich Novin wstrzymuje jako stronnictwo wszelką swą działalność na czas wojenny, żeby nie dawać powodów do żadnych nieporozumień. Po szczęśliwem zawarciu pokoju stanie znowu do pracy około kulturalnego i ekonomicznego rozwju narodu słowackiego.

Inne stronnictwa słowackie, wyleczone od dawien z moskalofilizmu, wydały już poprzednio odezwy, w których identyfikują zupełnie losy Słowaczyzny z losami monarchii austro-węgierskiej.

KRONIKA.

Zarząd Sodalicyi maryańskich krakowskich wzywa wszystkie sodalicye o udział w błagalnem nabożeństwie o opiekę Przenajświętszej Maryi Panny nad narodem naszym, które się odbędzie w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. P. Maryi w sobotę 15 bm. o g. 8 rano w kościele św. Barbary.

Komisya aprowizacyjna Centralnego Komitetu Narodowego wzywa Rodaków, aby każdy w miarę możności przyczynił się do zaprowiantowania hufców zjednoczonych drużyn sokolich i Bartoszowych, a to przez dostarczenie choćby w drobnej ilości następujących produktów: kaszy, mąki słoniny, kiełbasy, wędzonki, makaronu itp. Biuro aprowizacyjne urzęduje bez przerwy codziennie od 8 rano do 9 wieczór. Lwów, ul. Łozińskiego 7.

Zaprzysiężenie dzieci krakowskich. Wczoraj o godzinie 8 rano odbyło się uroczyste zaprzysiężenie 13 pp. Uroczystość ta odbyła się w ogrodzie Hr. Tarnowskich na Szlaku, naprzeciw koszar arcyks. Rudolfa. Przed frontem przemówił do żołnierzy w języku polskim komendant pułku, poczem kapelan wygłosił również po polsku podniosłe kazanie. Kaznodzieja w krótkiem, iście wojskowem przemówieniu wskazał na krzywdy, jakie naród polski znosił od Moskali przez wieki. Po przemówieniu nastąpił uroczysty akt przysięgi wojennej, podczas której żołnierze wyprostowani na baczność, wznieśli ręce do góry. Oficerowie wydobyli szable, wznosząc okrzyki na cześć cesarza i na cześć Polaków. Po przysiędze przedefilował cały pułk żołnierzy przed komendantem. Podniosłej uroczystości przyglądała się publiczność, dopuszczona do ogrodu w charakterze widzów.

Konfiskata tytoniu. Dyrekcya policyi zarządziła nagle w dniu wczorajszym rewizyę w kramach na Błoniach krakowskich. Powodem rewizyi były rozliczne doniesienia rezerwistów na wyzysk uprawiany przez kramarzy. I tak np. kazali sobie płacić niesumienni handlarze za paczkę tytoniu, kosztującą 32 halerze — 40, a nawet 50 halerzy. Policya po przeprowadzonej rewizyi skonfiskowała cały towar; Z nieuszczywych przekupniów ściągnięto protokół i całą sprawę oddano w ręce Prokuratoryi Państwa.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odpow. Redaktor odpow. Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu", w Krakowie.